

am

# Gazeta teatralna

marzec-maj 2014



Szanowni Państwo,  
oddajemy do Waszych rąk pierwsze wydanie naszej „Gazety Teatralnej”. Mamy nadzieję, że ta – jeszcze jedna – forma komunikacji z Wami przypadnie Państwu do gustu.

Pierwsze wydanie ukazuje się w czasie dla nas wyjątkowo szczególnym: bowiem to nie tylko premiera „Moralności pani Dulskiej” – tekstu wciąż boleśnie aktualnego, ale także wspomnienie nieodżałowanego Andrzeja Wińskiego – wspaniałego Aktora i Człowieka, którego pożegnaliśmy równo roku temu.

Spójrzcie zatem życzliwie na naszą sceniczną wersję najbardziej znanego dramatu Gabrieli Zapolskiej, a przy okazji odwiedźcie scenę Histrion, na której Piotr Dłubak przygotował wystawę poświęconą Jędrusiowi...

Na kolejnych stronach znajdziecie Państwo także zapowiedzi teatralnych premier, nad którymi już pracujemy: muzycznego „Tanga.fm” w reżyserii Jacka Bończyka oraz „Hamleta” w inscenizacji André Hübnera-Ochodlo. Polecam Waszej uwadze zarówno te nowości, jak i sztuki znajdujące się wciąż w repertuarze.

27 marca przypadł Międzynarodowy Dzień Teatru. Z okazji teatralnego święta życzę wszystkim częstochowskim i gościnnym Aktorom wielu twórczych satysfakcji i spełnienia, pracownikom teatru – zapału, energii i radości w pracy i poza nią, a Wam – Teatralni Widzowie – wielu prawdziwych, estetycznych wzruszeń. Jeżeli od czasu do czasu udaje się nam trącić którąś ze strun Waszej wrażliwości praca nasza nabiera sensu.

Do zobaczenia – oby jak najczęściej – na teatralnej widowni.

Robert Dorosławski  
Dyrektor  
Teatru im. A. Mickiewicza

## Gazeta teatralna

www.teatr-mickiewicza.pl

Teatr im. Adama Mickiewicza  
42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 15

Dział Promocyjno - Literacki  
tel. 34 372 33 27 (47, 57), tel. 34 37 23 355  
e-mail: bow@teatr-mickiewicza.pl

sekretariat: 34 372 33 04, fax 34 372 33 50  
centrala: 34 37 23 300

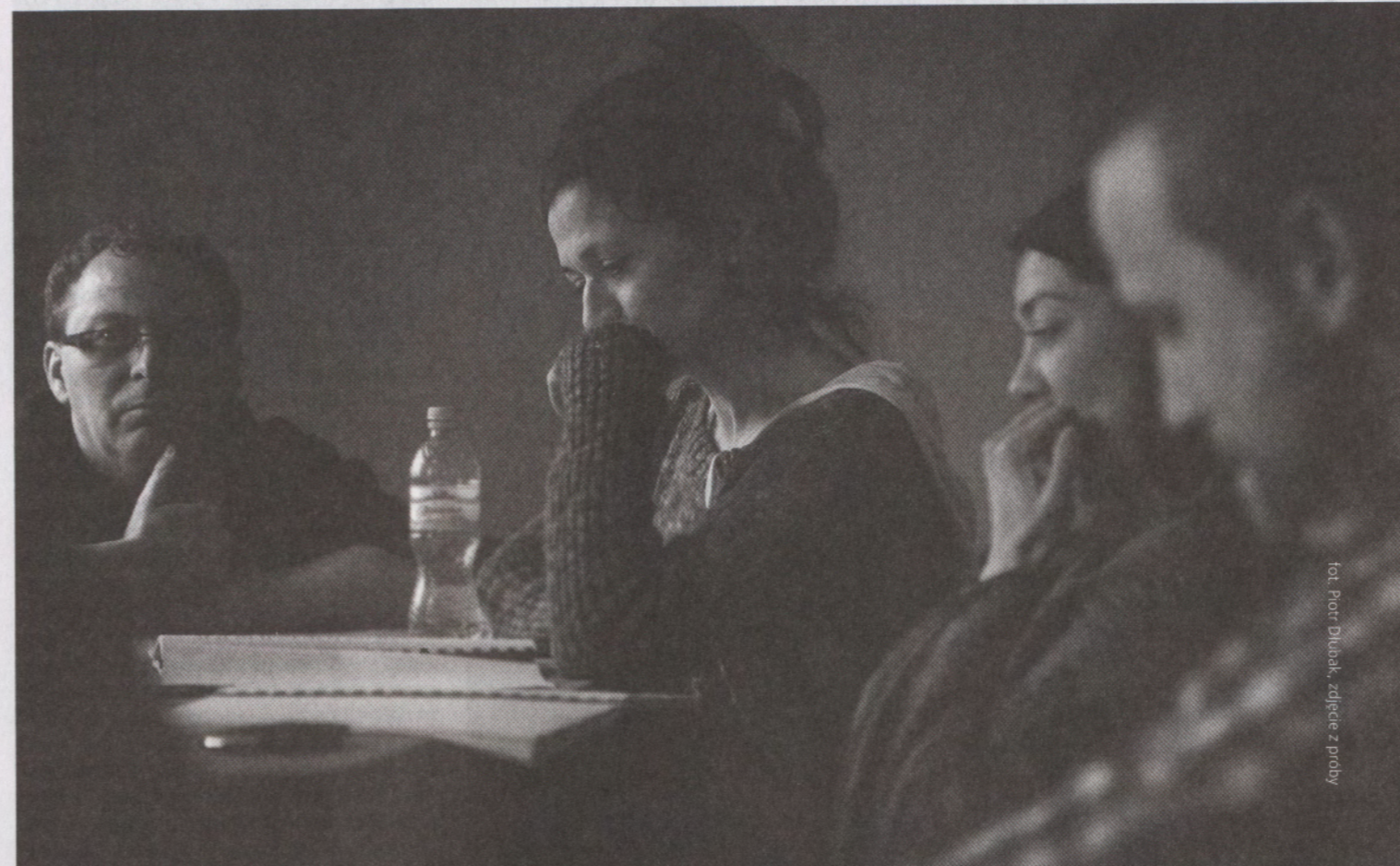
Dyrektor – Robert Dorosławski  
Z-ca ds. artystycznych – Piotr Machalica

Redakcja Gazety:  
Ewa Oleś, Joanna Karkoszka – Toborek  
Współpraca:  
Piotr Ciastek

Teatr  
im. Adama Mickiewicza  
**ME**  
w Częstochowie



Moralność pani Dulskiej, fot. Piotr Dłubak



fot. Piotr Dłubak, zdjęcie z próby

# PREMIERA

29 marca 2014 r.

„Dulska rzadko chodzi do teatru. Bardzo, bardzo rzadko. Była na „Wesołej Wdówce”, na „Weselu” (wróciła oglupiała i zdecydowała, że to jest coś ze szpitala wariatów) i na swojej własnej Moralności, która ją do łez ubawiła. Znalazła się mądrą i zupełnie na swoim miejscu. Przyjemnie jej nawet było, że tę jej Moralność ludzie podnoszą i tak oklaskują”.

(G. Zapolska, Lekki chleb [w:] Publicystyka)

## MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

GABRIELA ZAPOLSKA

reżyseria i scenografia – Ewelina Pietrowiak, kostiumy – Katarzyna Nesteruk, muzyka – Łukasz Borowiecki, współpraca choreograficzna – Artur Żymelka

Obsada:

Aniela Dulska – Agata Ochota-Hutyra, Felicjan Dulski – Antoni Rot, Mela – Oriana Soika (gościnnie), Hesia – Sylwia Karczmarczyk, Zbyszko – Daniel Misiewicz (gościnnie), Juliasiewiczowa – Agata Pruchniewska (gościnnie), Hanka – Ewelina Rucińska (gościnnie), Lokatorka – Agnieszka Łopacka, Tadrachowa – Czesława Monczka



**Gabriela Zapolska** (pseudonim sceniczny) wł. Maria Korwin – Piotrowska. Aktorka, powieściopisarka, dramaturg, felietonistka. Urodziła się w 1857 r. w Podhajcach koło Łucka, zmarła we Lwowie w 1921 r. Pochodziła z rodziny mieszczańskiej. W 1889 r. wyjechała do Paryża, gdzie nawiązała liczne kontakty w środowisku teatralnym i malarskim, a także z polską emigracją orientacji socjalistycznej, co wpłynęło na ukształtowanie jej poglądów społecznych. Zapolska znana jest głównie jako dramaturg, ale jej prawdziwym światem była scena. W Paryżu grała m.in. w Theatre Libre i Theatre de L'Oeuvre Lugne – Poego. Na przeszkodzie niezłej zawodniaczej kariery aktorskiej stanęła jej

krnąbrny charakter. Aktorzy byli wówczas całkowicie zależni od dyrektorów teatrów, którzy montowali doraźne zespoły do konkretnych przedstawień. Zapolska, która miała wiele z – jak to wówczas nazywano – sufrażystki, popadała w nieustanne konflikty. Toteż po 1900 r. zrezygnowała ze sceny i od czasu do czasu organizowała teatr własny. W 1902 r. prowadziła w Krakowie szkołę aktorską. Jako pisarka była ogromnie płodna. Publikowała nowele, powieści obyczajowe, dramaty i teksty publicystyczne. Największą wartość w dorobku Zapolskiej stanowią dramaty m.in. „Ich czworo. Tragedia ludzi głupich”, „Żabusia”, „Mała Szwarzenkopf”, „Panna Maliczewska”, „Moralność pani Dulskiej” (1906).

Gabriela Zapolska, dokument ikonograficzny fot. Narodowa Biblioteka Cyfrowa / www.polona.pl



Opracowano na podstawie artykułu Haliny Floryńskiej – Lalewicz: Gabriela Zapolska: Życie i twórczość. Cały artykuł dostępny na stronie: <http://culture.pl/tworca/gabriela-zapolska>



#### EWELINA PIETROWIAK

Reżyser teatralna i operowa; scenograf. Absolwentka Wydziału Reżyserii warszawskiej Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza, Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej oraz Podyplomowych Studiów na Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie. Zadebiutowała „Pokojówkami” J. Geneta w warszawskim Teatrze Ateneum. Na tej scenie zrealizowała również „Sonatę jesienną” I. Bergmana, „Trash story czyli sztukę niepamięci” M. Fertacz oraz „Kasta la Vista” S. Thiéry. Reżyserowała między innymi w warszawskim Laboratorium Dramatu i Teatrze Syrena. Do swoich spektakli projektuje scenografię. W teatrze operowym zadebiutowała w sezonie 2007/2008 realizacją „Jutra” Tadeusza Bairda w Operze Wrocławskiej. W 2010 za swoje realizacje operowe została nominowana do Paszportu Polityki w kategorii Muzyka Poważna. W latach 2011-2013 pełniła funkcję dyrektora artystycznej Teatru im. L. Solśkiego w Tarnowie.



#### KATARZYNA NESTERUK

Scenograf teatralny, telewizyjny i filmowy; projektantka kostiumów; projektantka wnętrz. Absolwentka warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, wydziału architektury wnętrz - Katedra scenografii. Laureatka nagrody Polskiego Instytutu Teatralnego za „Twórcze Przetworzenie Rzeczywistości” w spektaklu dyplomowym „Chodnik 05”. Autorka scenografii i kostiumów do dużych widowisk teatralnych, muzycznych i baletowych, m.in. „12 Ławek”, „Footloose”, „Vichry”. Współpracowała z Krystyną Jandą, Olgą Lipińską, Janem Englertem, Krzysztofem Zaleskim, a dla Krystyny Jandy i „Teatru Polonia” przygotowała scenografię i kostiumy do spektaklu „Dancing” z udziałem aktorki.

W dorobku artystki znajdziemy również projekty scenografii i kostiumów do sztuk repertuaru dramatycznego. Z Ewelina Pietrowiak pracuje po raz drugi – pierwsza realizacja to „Bohaterowie” Anny Wakulik (Teatr im. L. Solśkiego, Tarnów).



#### ŁUKASZ BOROWIECKI

Producent muzyczny, kompozytor i multiinstrumentalista łączący tradycję i zamiłowanie do instrumentów akustycznych z absolutną fascynacją światem muzyki elektronicznej, eksperymentalnej i klubowej. Producent płyty „Myśliwiecka” Artura Andrusa. Kompozytor muzyki do spektakli teatralnych - „Bohaterowie” Anny Wakulik w Teatrze im. Ludwika Solśkiego w Tarnowie, „Tango” Sławomira Mrożka w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wielkopolskim, „Koralina” w Teatrze Lalek „Pinokio” w Łodzi. Współautor muzyki do spektaklu „Madame” w Teatrze na Woli im. Tadeusza Łomnickiego. Absolwent wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.



#### ARTUR ŻYMEŁKA

Choreograf, tancerz i kierownik baletu w Teatrze Muzycznym w Łodzi. Absolwent Państwowej Szkoły Baletowej w Poznaniu i Konserwatorium w Sankt Petersburgu, laureat Międzynarodowych konkursów choreograficznych. W latach 1991-1995 był dyrektorem baletu Opery na Zamku w Szczecinie. Począwszy od 1996 r. pracował jako tancerz w teatrach w Niemczech (w Erfurcie, Berlinie, Kilonii), w 2002 roku został choreografem w Opernhaus w Erfurcie. Gościnnie jako choreograf i pedagog współpracował z Teatrem Wielkim – Operą Narodową w Warszawie, Teatrem Wielkim w Łodzi, Teatrem Wielkim w Poznaniu, Operą Wrocławską. Jest twórcą choreografii i reżyserem widowisk muzycznych m.in. „ŁAJZA miscenium rockowe” (spektakl nagrodzony Nadzwyczajną Złotą Maską) oraz „Kobieta z wydym” (premiera – kwiecień 2014; Teatr Muzyczny, Łódź).



Pochodzenie słowa **tango** nie jest do końca znane. Definicja we francuskim słowniku z 1836 opisuje je jako „zebranie nowo przybyłych murzynów afrykańskiego pochodzenia, w czasie którego tańczy się w rytm bębnów i pałek (tambores y atabales)”. Termin tango w obecnym znaczeniu znalazł zastosowanie w Europie od lat 20. ubiegłego wieku, kiedy zaczęto tańczyć nowo powstałe różnorodne tańce latynoskiego pochodzenia.

# TANGO.FM

„Tango.fm” to spektakl muzyczny, w którym główną rolę grają polskie tanga.

Wachlarz repertuarowy rodzimych twórców jest naprawdę bogaty, bo przecież kompozytorzy zawsze chętnie sięgali do emocji, zapisując je w nutach, dzięki czemu powstały takie słynne utwory jak: „Nie kochać w taką noc to grzech”, „To ostatnia niedziela” czy „Szkoda twoich łez”.

W spektaklu usłyszą Państwo także bardziej współczesne – „Tango triste” Edwarda Stachury, „Jeśli zechcesz odejść” Stanisława Staszewskiego czy „Słodkie tango retro” Wojciecha Młynarskiego. A wszystko to poprzez cykliczną audycję, którą od kilku lat prowadzi w małej rozgłośni radiowej On /Piotr Machalica/. Raz w tygodniu przynosi swoje ulubione płyty i ciepłym głosem zaprasza do wyhamowania w nieustającym biegu, który nas wszystkich ogarnął. Po całym tygodniu pracy nie działa bardziej kojąco niż dobra muzyka, prasowe ciekawostki i listy od słuchaczy. **Ale ta audycja będzie szczególna, bo bardzo osobista. I nawet trochę wymknie się spod kontroli...**

Jacek Bończyk, reżyser spektaklu

#### TANGO.FM

scenariusz i reżyseria – **Jacek Bończyk**, choreografia i ruch sceniczny – **Inga Pilchowska**, scenografia – **Grzegorz Policiński**, kierownictwo muzyczne i aranżacje – **Krzysztof Maciejowski**

Obsada: **Adam Hutyra**, **Piotr Machalica**, **Maciej Półtorak**, **Inga Pilchowska** (gościnnie) oraz zespół muzyczny.

Premiera spektaklu na Scenie Dużej częstochowskiego Teatru – 3 maja 2014 r.

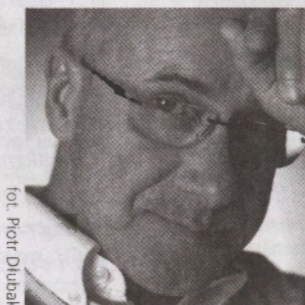


Źródło: [http://en.wikipedia.org/wiki/Mi\\_noche\\_triste](http://en.wikipedia.org/wiki/Mi_noche_triste)

*Mi noche triste* - pierwsze tango napisane specjalnie jako utwór śpiewany, wykonany przez Carlosa Gardela w 1917 r.



Inga Pilchowska



Piotr Machalica



Maciej Półtorak



Adam Hutyra



## JACEK BOŃCZYK

Aktor, autor tekstów piosenek, scenarzysta i reżyser spektakli muzycznych. Wokalista i gitarzysta formacji rockowej Bończyk/Krzywański. Uczestnik festiwalu i zdobywca wielu nagród, z których najważniejsze to: Grand Prix na XXI Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu oraz Grand Prix na XVI Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie.

Ma na swoim koncie kilka recitali: „Piosenki kilku Francuzów” (2000), „Tango Kameleon” (2002), „Recital na piano i bass” (2009), „Mój Staszewski” (2012) oraz „Resume” (2013).

Pisze teksty dla różnych wykonawców m.in. dla Katarzyny Groniec i Michała Bajora.

Nagrał kilka płyt m.in. „Następny” (2001), „Tango Kameleon” (2003), „Depresjoniści” (2005), „Raj” (2008), „Ideologia snu”, „Dzieci Hioba” (2010), „Mój Staszewski” (2012).

Od kilku lat spełnia się także w roli scenarzysty i reżysera koncertów i spektakli teatralnych: m.in. „Terapia Jonasza” w Teatrze Rozrywki w Chorzowie, „Obywatel” w Teatrze im. Horzycy w Toruniu, „Kot w butach”, „Walc na trawie”, „Nie dorosłem” – w stołecznym Teatrze Syrena, „Singielka” w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej czy „Zorro” w Teatrze Muzycznym w Łodzi.

Jest twórcą cenionych spektakli poetyckich: m.in. „Wersety panteisty”, „O aniołach innym razem”, „1944 – Miasto - 2012”.

Od 2013 roku – dyrektor artystyczny Festiwalu Twórczości Wojciecha Młynarskiego.

## Tango retro

(sl. Wojciech Młynarski)

Raz kompozytor nad wyraz ambitny,  
Laureat wielu słynnych grand prix  
Poczuł cudowny, ledwo uchwytny  
natchnienia nakaz, co w duszy tkwi.  
Żółtych ołówków zaostrzył więc furę,  
Do instrumentu usiadł co tchu  
I z klawiatury na partyturę,  
Spod smukłych palców spłynęło mu

Słodkie tango retro,  
Serc niewieścich wstrząs,  
Co damskim portkom i męskim getrom,  
Tak posuwisty nadaje płąs.  
Słodkie tango retro,  
Umiar, wdzięk i styl,  
Którego żadne mody nie zetrą,  
To tango retro, o-le! Czar minionych chwil.

Znajomy krytyk na kawkę wpadł z rana,  
Awangardowych dzieł anioł stróż,  
Mistrz niewyspany, Matko kochana!  
Cóż na warsztacie u mistrza, cóż?  
Wysłuchał tanga z powagą okropną,  
Krzyknął: - Powietrza! I zaczął mdleć,  
Mistrz przerażony, otworzył okno,  
A na podwórzu już nucił cięć.

Słodkie tango retro,  
Serc niewieścich wstrząs,  
Co damskim portkom i męskim getrom,  
Tak posuwisty nadaje płąs.  
Słodkie tango retro,  
Umiar, wdzięk i styl,  
Którego żadne mody nie zetrą,  
To tango retro, o-le! Czar minionych chwil.

W utworze tym winna być jeszcze puenta,  
W trzecim kupiecie od „le troisième couplet”, dla mnie to mięta,  
Niech kto pamięta, kto kiedykolwiek mnie słuchać chce,  
Gdy marny los dorwie kogoś biednego,  
Niechaj ktoś taki co w piersiach tchu,  
Pędzi i błaga radiową orkiestrę  
By na pociechę zagrała mu!

Słodkie tango retro,  
Serc niewieścich wstrząs,  
Co damskim porkom i męskim getrom,  
Tak posuwisty nadaje płąs.  
Słodkie tango retro,  
Umiar, wdzięk i styl,  
Którego żadne poty nie zetrą,  
To tango retro z dawnych, dobrych lat!

# PRZED „HAMLETEM”... ROZMOWA Z ANDRÉ HÜBNEREM – OCHODLO, REŻYSEREM SPEKTAKLU



Ewa Oleś: **W Twoim dossier artystycznym trudno doszukać się realizacji klasyki. Reżyserujesz dramaty współczesne, a ulubieni autorzy to m.in. Beckett, Albee, Osiecka, Singer. Tym razem postanowiłeś, że będzie inaczej...**

Tak, z klasyką niewiele miałem do tej pory wspólnego. Chociaż...w 1990 r. w Teatrze Atelier zrealizowałem sztukę „Judith” Friedricha Hebbła - dziewiętnastowiecznego niemieckiego dramaturga i poety. Ale rzeczywistość droga moich poszukiwań artystycznych – jak do tej pory – była zogniskowana na literaturze współczesnej.

Myszę jednak, że jest w tym wszystkim punkt stychny. Szekspir jest przecież współczesny! To jest zaleta wielkich artystów. On dociera do naszej duszy bez względu na epokę. Ten tekst nawet już przez pierwsze skojarzenie budzi wielkie emocje. Zapropnować swoją wersję, swoje odczytanie tego dzieła jest wielkim wyzwaniem. Ale myślę, że warto się z tym zmierzyć.

**„Hamleta” na język polski przełożyli m.in. Jarosław Iwaszkiewicz, Stanisław Barańczak, Maciej Słomczyński. Ty wybrałeś tłumaczenie Jerzego Sity. Dlaczego?**

Fantastycznie byloby zamówić tłumaczenie pod konkretną realizację...Ale tak się nie zawsze da...To jest kwestia finansów. Wiem, że w niektórych teatrach europejskich tak się robi... Wracając do tłumaczenia Jerzego Sity... Adam Żuchowski, który pisze muzykę do spektaklu przeczytał „Hamleta” w kilku tłumaczeniach i uznał, że przekład Sity jest najbardziej muzyczny. A muzyka w naszym spektaklu będzie odgrywać niebagatelną rolę.

**No właśnie... Opowiedz o tym. Podobno Twój Hamlet ma śpiewać pewne partie, w tym swój najsłynniejszy monolog. To doświadczyć odważny pomysł!**

Śpiewane będą tylko monologi wewnętrzne bohatera. Myślę, że ma to uzasadnienie...One będą mocne, intymne, wypływające ze środka, z duszy. Piosenka jest dla mnie najwyższą formą wypowiedzenia najszybszych uczuć.

**Kiedy reżyser jest gotowy na to, aby zmierzyć się z „Hamletem”?**

O „Hamlecie” można myśleć tylko wtedy, kiedy ma się aktora, który zagra główną rolę. Ja takiego znalazłem. Jest to Maciej Półtorak, z którym współpracowałem m.in. przy „Znikomości”, „Wilkach” i „Plaży”.

**Wiem, że zamierzasz skrócić tekst w sposób dość drastyczny. Na jakich wątkach się skupisz?**

Skupię się na jednym z ważniejszych wątków, czyli na „kompleksie Hamleta”. Zygmunt Freud w swoim słynnym dziele „Interpretacja snów” wypowiedział się na temat dramatu Szekspira. Uważał, że sprawą kluczową i najważniejszą są wahania głównego bohatera odnośnie dokonania zemsty za zamordowanie ojca.

**Hamlet w odczytaniu André Hübnera – Ochodlo to sztuka o...**

samotności i o miłości niemożliwej...

**Do wszystkich swoich spektakli projektujesz scenografię. Jaka będzie tym razem? Osadzona „w epoce” czy uwspółcześniona?**

Przezroczystość scenografii nie osadzi mojej inscenizacji w żadnej konkretnej epoce. Mam nadzieję, że będzie ona efektowna i służąca aktorowi. Przygotowanie kostiumów powierzyłem Aleksandrze Sosnowskiej – Krywult, z którą współpracowałem przy spektaklu „Superman nie żyje” (produkcja Teatru Atelier). Z efektów tej współpracy byłem bardzo zadowolony. ▲

## HAMLET

**WILLIAM SZEKSPIR**, przekład – Jerzy Sito, adaptacja, reżyseria, scenografia – André Hübner-Ochodlo, muzyka – Adam Żuchowski, kostiumy – Aleksandra Sosnowska - Krywult

## Obsada:

Hamlet – Maciej Półtorak, Gertruda – Teresa Dzielska, Klaudiusz/Duch Ojca – Adam Hutrya, Poloniusz – Piotr Machalica, Ofelia – Martyna Kowalik (gościnnie), Laertes – Daniel Misiewicz (gościnnie), Rosenkrantz/Ozyk – Waldemar Cudzik, Guildenstern/Duchowny – Bartosz Kopeć, Horacio – Adam Machalica (Akademia Teatralna, Warszawa), Grabarz – Michał Kula

\* Spektakl przedpremierowy odbędzie się 29 czerwca na Scenie dużej częstochowskiego Teatru. Premiera w Teatrze Atelier im. Agnieszki Osieckiej w Sopocie zaplanowana jest na 6 lipca. Na premierę częstochowską zapraszamy we wrześniu. Więcej informacji na temat spektaklu w czerwcowym wydaniu Gazetki oraz na stronie [www.teatr-mickiewicza.pl](http://www.teatr-mickiewicza.pl)

## MARTYNA KOWALIK

W rolę Ofelii w najnowszym spektaklu Teatru im. A. Mickiewicza, pt. „Hamlet” wcieli się 27-letnia Martyna Kowalik. Pochodząca z Częstochowy młoda aktorka od kilku lat mieszka w Warszawie, gdzie ukończyła Akademię Teatralną. Może uważać się za szczęściarę, bo już na trzecim roku objęła zastępstwo w Teatrze Komedia, a na czwartym, oprócz dyplomów, wzięła udział w dwóch premierach Teatru Polskiego. Od czasu ukończenia studiów jest tak zwanym „wolnym strzelcem” i gra w różnych teatrach, nie tylko w Warszawie, ale i w Lublinie, Płocku, a za chwilę także u nas w Częstochowie. Pojawia się także w epizodycznych rolach w wielu polskich serialach.

Nasz teatr dostrzegł Martynę już podczas cyklicznych warsztatów teatralnych. Spodobła się na tyle, że teraz obsadzono ją w roli, o której marzy niejedna absolwentka Akademii Teatralnej.

- Myślę że każda rola, z którą się zetknęłam wymagała ode mnie dużo zaangażowania i... nerwów. Niekiedy wątpiłam w sens tego co robię, i że może nie powinnam wykonywać tego zawodu. Lecz jak wiadomo po tym przychodziły chwile, gdy coś przeskałkiwało, pojawiało się na próbie i znów kochałam to, co robię. – mówiła nam Martyna o swojej pracy.

To nie będzie jej pierwsza styczność z „Hamletem” i Ofelią. Podczas studiów, na zajęciach u profesor Mai Komorowskiej, zagrała w etiudzie „Elsynor”.

- To było cudowne spotkanie. Ale jeszcze niewiadome, małe, delikatne. Jestem ciekawa, jak po tylu latach będę pracowała nad tą rolą, mając za sobą to moje malutkie doświadczenie. Czekam z niecierpliwością na tę pracę. – zdradziła. ▲





## IMPRESARIAT

Dział teatru zajmujący się upychaniem przedstawień, czyli zapychaniem widowni. Idealem każdego dyrektora jest mieć impresariat złożony z samych naganiaczy o stuprocentowej skuteczności, którzy są w stanie zapełnić po brzegi widownię dowolnego spektaklu, zwłaszcza nieudanego. Kiedyś impresario był to po prostu organizator imprez, od cyrku po występ znanej piosenkarki; widać teatry pozazdrościły obrotności takim ludziom, skoro przechwyciły nazwę, zapewne dla zaczerpnięcia swoich pocziwych działów, znanych dotąd pokoleniom powojennych Polaków jako ->organizacja widowni.

## BUFET

Wydzielone miejsce w teatrze, gdzie można cokolwiek spożyć albo wypić. Szanujący się teatr ma zazwyczaj dwa bufety: zewnętrzny, w - Foyer, dla publiczności spektaklowej, i wewnętrzny, dla pracowników. Oczywiście ciekawszy jest ten drugi. Tam się wpada, żeby łyknąć herbaty podczas próby, zjeść obiad po próbie, wypić kawę podczas spektaklu, kiedy czeka się na swoje wejście na scenę. W bufecie obgaduje się najżywońsze sprawy teatralne, towarzyskie, polityczne. Bufety prowadzone są najczęściej rodzinnie, na zasadach ajencyjnych. W dobrym, porządnym i lubianym bufecie agent i agentowa są na ty z aktorami i pracownikami technicznymi i niemal zawsze można tam dostać kieliszek czegoś mocniejszego, ukrytego w lodówce na zapleczu, jako że alkohol w miejscu pracy jest zabroniony. W takich bufetach królują specjaliści aktorzy anegdociarze. Ich obowiązkiem jest znać najnowsze plotki i dowcipy oraz opowiadać je w sposób na tyle charakterystyczny, by można je było potem powtarzać w innych towarzystwach, naśladując specyfikę tonu. W teatralnych bufetach odbywają się też - bankiety popremierowe.

## KASJER

Siedzi w kasie i sprzedaje ->bilety. Funkcja niewymyślna. A jednak kiedyś wcale ryzykowna. Pyszne dziełko dwóch aktorów „Dykcyonarzyk Teatralny z Dodatkiem Pieśni z najnowszych Oper Dawnych na Teatrze Narodowym” stwierdza nader poważnie: „Pełno jest Kassierów na świecie. Pewien Monarcha rozkazał na Kassierów wybierać samych garbatych, kulawych, zyzowatych, słowem ludzi takich którzyby mieli osobliwsze na swojej figurze znaki, a to ażeby w przypadku ucieczki z Kasą łatwiej onych opisać było. Teatr nie ma potrzeby aż tak być ostrożnym, gdyż pieniądze czasami ledwo przenocują w jego Kassie”.



## GABINET DYREKTORA

Jedno z centrów decyzyjnych teatru. Najważniejsze, choć nie jedyne, bo są i inne ważne: biurko głównego księgowego, ->stolik reżysera, ->portiernia, ->bufet. Gabinet dyrektora poprzedzony jest tradycyjną zaporą w postaci sekretariatu. Zaprzyjaźnienie się z sekretarką jest elementarnym obowiązkiem każdego, kto chce lub musi mieć coś wspólnego z dyrektorem. Klasyczny gabinet składa się z biurka, stolika do spotkań i podręcznej biblioteczki na egzemplarze nieprzeczytanych sztuk, numery nieprzeczytanych czasopism teatralnych oraz nieprzeczytane książki o teatrze ofiarowane z dedykacjami przez autorów. Dzieła te znajdują się w części zaskłonej biblioteczki. W części zamkniętej drzwiczkami znajduje się zestaw podręcznych kieliszków i coś do nich, zwłaszcza jeśli niedawno był ktoś z interesem. Na ścianach gabinetu wiszą stosowne reprodukcje, plakaty teatralne albo fotografie poprzednich dyrektorów. Wystrój wnętrza gabinetu dyrektorskiego zmienia się najczęściej wraz z jego mieszkańcami, ale podstawowy schemat wyposażenia jest niezmienny.

Tadeusz Nyczek „Alfabet teatru dla analfabetów i zaawansowanych”  
Wydawnictwo Ezop, Warszawa 2005. Rys. Kazimierz Wiśniak